

36567

MINISTERSTWO

Warszawa, 27 kwietnia 1920.

SPRAW WOJSKOWYCH

Oddział II. Sztabu.

Licz. 118.17 / 20.II./4067 Inf.

R A P O R T № 10

o sytuacji wewnętrznej na
terenie podległym M.S. Wojsk.

W sprawie re-
konstrukcji
Gabinetu.

Pogłoski krążące w Warszawie w sferach prawi-
cowych, jak również w sferach radykalnej inteli-
gencji, dadzą się sformułować następująco: Premier
Skulski zostaje, kandydatura Pakka jest powszechnie
uważana za straconą. Jako następcę jego, wymieniają
Dąbskiego przy Wiceministrach Daszyńskim i Piltzu.
Jakkolwiek w stosunku do kandydatury Daszyńskiego
Lud. N. D. zajmie stanowisko opozycyjne, to jednak
forsować tego nie będzie, gdyż zależy ~~na~~ na utrzy-
maniu za wszelką cenę Ministra Skarbu, Władysława
Grabskiego, którego Nar. Dem., jak twierdzą jej mia-
rodajni przedstawiciele, partja chce utrzymać bynaj-
mniej nie z pobudek partyjno-politycznych, /gdyż go
za lidera partji nie uważa/ a z pobudek czysto kla-
sowych - w przekonaniu, że on jedyny przeciwstawiać
się będzie ew. radykalnym wnioskowi ekonomicznym w
Sejmie. Wysuwają się również niepoważnie takie kan-
dydatury jak Lednickiego i in.. Czyni to rzekomo N. D.
celowo chcąc mieć możność dyskredytowania prądów de-
mokratycznych i, jak specjalnie podkreślają, "Belwe-
derskiego".

Wobec, jak twierdzą, uzgodnienia linii politycz-
nej Skulskiego z polityką Belwederu, dementuje się
po

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

pogłoska o możliwości powrotu Paderewskiego.

"Rzeczpospolita".

Fakt ten może jakoby powstrzymać wydawców "Rzeczypospolitej" od wypuszczenia, jak zamierzano pierwszego numeru 1 maja. Według innych źródeł, "Rzeczpospolita" miała wyjść i wyjdzie 3 maja, równocześnie w Warszawie i Krakowie. Na czele redakcji krakowskiej ma stanąć jakoby Neuwerde-Nowaczyński.

Stosunek prasy do ofensywy.

"Gazeta Warszawska" i "Gazeta Poranna"

będzie wychwalała bohaterskość armji kroczącej zwycięsko naprzód, by siebie niedepopularyzować, jednak w artykułach złośliwie swoje stanowisko względem sprawy ukraińskiej i intencji Naczelnego Dowództwa przemycać będzie. "Kurjer Polski" zajmuje stanowisko niezdecydowane ze względu na równoważenie się wpływów 3 grup: b. aktywistów austriackich, b. aktywistów niemieckich i b. grupy aktywistycznej z Rosji. Jest obawa, że ostatnia grupa ze względu na finansowy wpływ Lednickiego i ~~Besnora~~, weźmie górę, wówczas "Kurjer Polski" zajmie również stanowisko ujemne w obronie integralności Rosji. Inne pisma, jak "Naród", "Kurjer Poranny" i t.d. pójdą całkowicie na koncepcje Naczelnego Dowództwa. Prasa P.P.S. cokolwiek uczyniłabsprzecznego z swojemi intencjami, czyni to z obawy przed komunistami i własnymi masami.

1 maja

i 3 maja.

W uzupełnieniu meldowanych dotąd kroków przygotowawczych, dodać należy, że obóz prawicowy w Warszawie i na prowincji /jak wynika z meldunku D.O.Gen.Kielce/niżej przytoczonego/ pragnie w dniu 3 maja nie tylko zmanifestować uczucia narodowe, ale przeciwstawić święto to "czerwonemu obchodowi" 1 maja i wyzyskać dzień ten /jak i

socjaliści 1 maja/ dla demonstracji politycznej. Z przemówień na odbytym 24 b.m. wiecu robotników żydowskich /przemawiali Emanuel i Lewin/, a urządzonym przez Komitet Bundu, wynika, że 1 maja Bund będzie się solidaryzował raczej z komunistami. W każdym razie rzucone zostały: "Precz z wojną i pokojem, jaki rząd chce gwałtem narzucić Rosji, orat śmierci ustrojowi kapitalistycznemu, celem zaprowadzenia rady robotniczej na wzór Rosji" pod temi hasłami powinien cały proletarjat polski w walce, jaknajliczniejszej demonstracji wziąć czynny udział w dniu 1-ym maja.

Istnieje obawa, że żołnierze 63 p.p. Toruńskiego rozlokowani w Warszawie, a zachowujący się ostatnio wyzywająco, rozagitowani, będą się starali 1 maja prowokować demonstrantów.

Komitet samoobrony społecznej.

Ze strony postępowej inteligencji /informacja z "Narodu", zapewniająca, że jest to głos najszerzej inteligencji/ alarmują w sprawie niebezpieczeństwa pozostawienia Komitetu tego w rękach wyłącznie N.D., która zechce wyzyskać i tę placówkę dla swoich celów partyjnych. Uważając za rzecz słuszną wbrew twierdzeniu niektórych P.P.S.-owców zorganizowanie akcji przeciwstawienia się szerzącej się anarchji, radzą przyczynić się do wprowadzenia do tej organizacji czynników stojących poza N.D..

Korfanty a Śląsk Górny.

Pan Erenberg udziela wiadomości /zapewniając, że są bezwzględnie autentyczne/ o scysjach między Korfantym a ks. Pośpiechem na tle forsowania przez Korfantego ^{idea} stworzenia z Górnego Śląska ^{Samodzielny państwo} z nim, jako wielkorządcą, na czele. Ks. Pośpiech stacza w tym względzie z Korfantym jak najostrzej walkę, uważając, że gubi się w ten sposób Śląsk i wogóle Państwo Polskie.

Śląsk Górny, Śląsk



Śląsk Górny, Śląsk
Cieszyński a Poznań-
skie.

Ostatnie wypadki i nastrój ludności wskazują niejako, że separatyzm dzielnicowy na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim ma charakter wyłącznie obawy o wzrost drożyzny i zrównania warunków życia z temiż na terenie b. Kongresówki, natomiast w Poznańskim separatyzm ma podłoże wybitnie polityczne

WIADOMOSCI Z RUMUNJI.

Od wiarygodnej osoby przybyłej 10/4 b.r. z Rumunji D.O.Gen.Lwów otrzymał powyższe informacje:

Wojskowe.

Rumuni demobilizują swoją armję na całym terytorjum począwszy od Akermanu.

Na Bukowinie stacjonują dwa pułki piechoty Nr.113 oraz 24 p. acc. oraz komenda VIII dywizji, która jest na froncie antybolszewickim.

W Rumunji panuje ogólna tendencja do zawarcia pokoju z bolszewikami.

Czesi.

Czesi mobilizują. 30 oficerów czeskich z Czerniowiec odjechało do Czech przez Dornawatrę / na skutek telegramu czesk. ministerstwa wojny/. Czesi oświadczają, że nie boją się Polaków, gdyż bolszewicy pomogą.

Niemcy.

W Rumunji silny prąd do porozumienia się z Niemcami. Podstawa: Głosy prasy rumuńskiej, nadto w marcu miała przyjechać do Bukaresztu jakaś misja niemiecka.

Bezczynność polskiego
poselstwa w Bu-
kareszcie.

W Rumunji szerzą się pogłoski, że dwie polskie dywizje przeszły do bolszewików, że Kamieniec Podolski zajęty przez czerwonooarmejców, że bolszewicy są 20 klm. od Lwowa i t.p.. Pisma niemieckie w Czerniowcach i rumuńskie w Bukareszcie na podstawie naszych i bolszewickich komunikatów wnioskuja, że front polski

cofa się. Tak np. "Morgenzeitung" czerniowski pisze, że walki toczą się w okolicy Reczycy, która leżała przed paru dniami 50 klm. poza frontem - a więc bolszewicy zyskali 50 klm. terenu. Attache i konsul hr. Skrzyński żadnych ^zdementów w prasie rumuńskiej i czerniowieckiej - według informatora - nie umieszczają, pozatem donosi, że hr. Skrzyński przebrał szofera swojego po turecku i rozbijają się samochodami z kobietami po Bukareszcie.

Bredowcy.

Oddz. II. D. O. Gen. Kraków uskarża się, że pobyt wielkiej ilości Bredowców w Krakowie, zwłaszcza ze względu na szerzący się tyfus, jest tak niepopularny, Galicjanie tak nienawidzą elementu tego, że walka z opinią ludności przeciwko Bredowcom zwróconej, jest bardzo utrudniona, pozatem Rząd jako odpowiedzialny za zawartą umowę depopularyzuje się w ten sposób w opinii Galicjan.

D. O. Gen. WARSZAWA.

Zapowiedź manifestacji.

Jutro t. j. 27 b. m. mają się odbyć na wszystkich wyższych uczelniach warszawskich wiece protestacyjne przeciwko gwałtom na terenach plebiscytowych. Po wiecach ma się odbyć manifestacja przed poselstwem francuskim i czeskim.

W sprawie strejku robotn.

Strejk robotników zakładów użytku publicznego zapowiedziany na poniedziałek został zażegnany. Zw. Zaw. przy pośrednictwie Zw. Pols. Posłów Socjal. nawiązał na nowo rokowania z przedstawicielami zakładów użytku publicznego.

Wczoraj po poł. odbyły się w magistracie narady z udziałem posła P. P. S. p. ZIEMIECKIEGO. Dziś odbędzie się następne posiedzenie.

Przedstawiciel rządu p.ULANOWSKI cofnął swoje ultimatum do maksymalnej podwyżki, więc do porozumienia prawdopodobnie dojdzie,

W sprawie strejku w Wydziale Zaopatrywania, rząd orzekł, iż robotnicy powinni przystąpić do pracy, a rząd wprowadzi na posiedzenie Magistratu sprawę przyznania im zapomóg, która jednak nie może być uważana, jako zapłata za strejk.

Rozbrojenie patrolu przez żołnierzy.

Dnia 25.IV o godz.18.30 został wysłany patrol do parku Praskiego celem aresztowania pijanych żołnierzy z 63 p.p./Toruńskiego/, którzy robili awanturę. Po aresztowaniu kilku żołnierzy przez patrol, żołnierze 63 p.p. rzucili się na patrol i rozbróli go, przyczem został ranny bagnetem jeden żołnierz KARPINSKI. Przy rozbrajaniu patrolu pomocna była także publiczność, która już poprzednio podburzała żołnierzy z tegoż pułku. Podczas zajścia ~~pr~~ obecna była policja w sile 10 ludzi. Policja dała kilka salw w powietrze, a następnie uciekła. Przybyły patrol z 36 p.p. aresztował kilku żołnierzy z 63 p.p.. Patrol wysłany z Kmdy Mista nie miał amunicji.-

D.O.Gen.POZNAN.

Zaburzenia uliczne.

27.IV odbywały się pertraktacje między przedstawicielami pracowników kolejowych a Min.byłej Dzielnicy Pruskiej w sprawie podwyższenia płacy w myśl uchwały sejmowej. O godz. 3 p.p. tłum kolejarzy-około tysiąca osób-posuwał się z dworca w stronę zamku. Pertraktacje na zamku były już na ukończeniu, w rezultacie doszło do porozumienia. Tymczasem



kordon policji z prezydentem Rzepeckim zagroził drogę pochodowi. Tłum mimo nawoływań policji nie ustępował. Padły strzały, nie ustalono czy nie było prowokacji. Policja dała 3 salwy, zabijając 3 osoby a 7 raniąc. Tłum chwilowo się rozproszył, lecz następnie zgromadził się w większej ilości i wzięwszy jednego z trupów na nosze ruszył na miasto. Policja ukryła się.

Ministerstwo zażądało interwencji wojska.

D.O.Gen. obsadził natychmiast dworzec i wysłał patrole konne na miasto, tymczasem tłum złożony

przeważnie z motłochu, wśród którego uwijali się

liczni agitatorzy, zdążył powybić szyby w pre-

zydium policji i rozbrawszy odwach przy więzie-

niu wojskowym, uwolnił przeszło 100 więźniów. Pod

wieczór grupa cywilnych, do których tu i owdzie

przyłączali się żołnierze /marynarze/ rozbijała

krażące patrole. Odbywała się wymiana strzałów.

Są zabici-ilość nieustalona. Ogłoszono stan wy-

jątkowy w Poznaniu i powiecie. Do D.O.Gen. przy-

była wieczorem delegacja złożona z 9 osób przedsta-

wicieli: N.S.Rob., P.P.S., Zjed.Zaw., Pol.Zw.Kol.,

Pol.Zw.Zawod.. Delegacje przyjął Szef Sztabu.

Delegaci óswiadczyli, iż przybyli do władz wojsko-

wych z tym, aby władze wojskowe przedstawiły kompe-

tentnym czynnikom następujące żądania: 1/natych-

miastowe odwołanie Min.Seydy i przyspieszenie

zniesienia Min.b.Dziel.Prusk., 2/natychmiastowe

zaaresztowanie prezydenta policji Rzepeckiego,

jako głównego sprawcę krwawych zjść, 3/natych-

miastowe przysłanie komisji sejmowo-rządowej,

która wspólnie z przedstawicielami robotników

zbada całe zajście i w porozumieniu z nimi wyda

stosowne zarządzenia.



Gwarancji co do dnia następnego dać delegacja nie mogła, gdyż, jak oświadczyła, cała akcja wymknęła im się z rąk. Patrole odebrały tłumowi 2 sztandary niemieckie. Wzburzenie i podniecenie w mieście ogromne. Wojsko skonsygnowane. W nocy spokój.

D.O.Gen.LWOW.

Uchwały Rady Narodowej Ukrainkiej.

Dn. 24 i 25 b.m. odbyło się we Lwowie zebranie

Nar. Rady Ukr., na krócej uchwalono rezolucje następującej treści:

Narodowa Rada Ukrainka, stojąc na stanowisku połączenia wszystkich ziem ukraińskich w Narodową Republikę Ukrainką, stwierdza:

1/ze tylko ona jest uprawniona do wyrażania woli całej ludności ukraińskiej w Galicji wschodniej jako jej upelnomocnione przedstawicielstwo.

2/ze wszelkie deklaracje, układy i umowy, jakie dotyczyłyby Wschodniej Galicji i urzadzania prawnopaisstwowego stanowiska narodów Wschodniej Europy w drodze dobrowolnych międzynarodowych układow-tylko wówczas będą obowiazowały naród ukraiński w Galicji wschodniej, jezeli w pertraktacjach tych wezmą udział przedstawiciele Ukrainkiej Rady Nacjonalnej we Lwowie, a ewentualnie układ zostanie przez nich podpisany.

Uchwałę podpisali: dr. Roman Perfecki, dr. Cyryl Studziński, dr. Lew Hankiewicz, dr. Korduby i dr. Włodzimierz Palewicz.

Tarcia wśród Witosowców.

Prasa narodowo-demokratyczna komentuje artykuł umieszczony w "Kurjerze Lwowskim": "O niskim poziomie moralnym w stronnictwie ludowym" jako atak wymierzony przeciw wszechwładztwu Witosa i chęć wysunięcia na czoło przedstawiciela inteligencji

t.j. Jana Dąbskiego.

Zydzi a pożyczka.

Prasa żydowska w związku z pożyczką państwową uważa, że polepszenie stosunków politycznych polsko żydowskich miałyby dla pożyczki skutek bardzo pożądanym: "Zydzi na ołtarzu Państwa złożyliby więcej, aniżeli można przypuszczać!"

D.O.Gen.ŁODZ.

Uwaga: o strejku w raporcie nr.9.

Trudności aprowizacyjne.

We Włocławku magistrat uchwalił zniesienie Wydziału Apropowizacji z powodu niemożliwości dostarczenia mąki na potrzeby ludności. We Włocławku Urząd do Walki ze Spekulacją zwrócił się do magistrata z propozycją ustalenia cen maksymalnych na żywe bydło. Starosta włocławski odmówił tej zgody, a nawet oświadczył, że się będzie temu sprzeciwiał.

D.O.G.KIELCE.

3 maja.

E.O.I.Sosnowiec donosi: Na posiedzeniu Rady miejskiej w Sosnowcu dn.22 kwietnia omawiano sprawę obchodu rocznicy 3 maja. Wobec oświadczenia jednego z mówców, że obchód ten należy przeciwstawić "czerwonemu obchodowi" 1 maja, P.P.S.Zagłębia Dąbrowskiego postanowiła usunąć się od udziału w obchodzie 3 maja i przeprowadzić uchwałę nieprzerwywania pracy.

Wiec i pochód kolejarzy.

25 kwietnia odbył się w Kielcach pochód i wiec kolejarzy węzła Kieleckiego. Brało udział 2 tysiące ludzi. Uchwalono następującą rezolucję: zmobilizowani kolejarze węzła Kieleckiego w liczbie 3 tysięcy podporządkowują się Komitetowi wykonawczemu i oczekują jego rezolucji. Przebieg manifestacji spokojny.

WYDZIAŁ DOWODZĄCY WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. 36567 dnia 9/VI 1919 r.
mając. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York